

Sygn. akt III CSK 122/14

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Starosty T.
przeciwko Towarzystwu [...]
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 22 stycznia 2015 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 19 września 2013 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu
Okręgowego w N. z dnia 3 kwietnia 2013 r. i przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w N. do dalszego postępowania.**

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa – Starosta T. w pozwie z dnia 2 czerwca 2011 roku domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa [...] kwoty 2.782.200 złotych z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania tytułem zwrotu nakładów poczynionych przez Skarb Państwa na nieruchomości pozwanego. W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Na pierwszej rozprawie w dniu 27 marca 2012 roku stawił się pełnomocnik niezawodowy pozwanego G. C., który złożył do akt sprawy pełnomocnictwo udzielone mu przez pozwanego oraz pełnomocnictwo udzielone przez pozwanego adwokat A.S. Powód był reprezentowany na rozprawie przez radcę Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Strony wniosły zgodnie o zawieszenie postępowania, stąd postanowieniem wydanym na tej rozprawie Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie w oparciu o art. 178 k.p.c. W dniu 21 marca 2013 roku pełnomocnik powoda złożył pisemny wniosek o podjęcie zawieszzonego postępowania z odpisem tego pisma przeznaczonym dla strony przeciwnej. Zarządzeniem z dnia 3 kwietnia 2013 r. wydanym na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zwrócił powodowi to pismo z uwagi na nie doręczenie jego odpisu pełnomocnikowi zawodowemu pozwanego - adwokat A. S. Następnie postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w niniejszej sprawie na podstawie art. 182 § 1 k.p.c., wskazując, że w ciągu roku od zawieszenia postępowania na podstawie art.178 k.p.c. żadna ze stron nie złożyła wniosku o jego podjęcie.

Zażalenie powoda na to postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 19 września 2013 roku. Sąd Odwoławczy podzielił ocenę prawną Sądu pierwszej instancji co do konsekwencji prawnych nie dopełnienia przez pełnomocnika powoda obowiązku doręczenia pełnomocnikowi pozwanego adwokat A. S. odpisu wniosku o podjęcie zawieszzonego postępowania.

W skardze kasacyjnej wywiedzionej od tego postanowienia powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mając istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 132 § 1 k.p.c., art. 141 § 3 k.p.c. oraz art. 133 § 3 w związku z art. 131 § 1 k.p.c., art. 182 § 1 k.p.c. oraz art. 181 pkt 2 k.p.c. Wniósł o uchylenie postanowień Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do dalszego postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 128 § 1 k.p.c. przewiduje, że do pisma procesowego należy dołączyć jego odpisy i odpisy załączników dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom, a ponadto, jeżeli w sądzie nie złożono załączników w oryginale, po jednym odpisie każdego załącznika do akt sądowych. Przytoczony przepis koresponduje z kontradyktoryjnym charakterem postępowania cywilnego i stanowi realizację zasady oficjalności doręczeń wynikającej z art. 131 § 1 k.p.c., polegającej na tym, że obowiązek doręczenia odpisu pisma spoczywa na sądzie jako organie postępowania. Sąd dokonuje doręczenia z urzędu, przy czym poprzedza je czynność procesowa w postaci zarządzenia doręczenia określonego pisma określonym podmiotom. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące doręczenia mają charakter obligatoryjny, wyłączający swobodną dyspozycję stron w zakresie sposobu doręczeń w postępowaniu sądowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1993 r., III CRN 30/93, OSNC 1994, nr 7-8, poz. 160).

W art. 132 § 1 k.p.c. przewidziano odstępstwo od zasady oficjalności doręczeń na rzecz doręczeń autonomicznych, zwanych także - ze względu na pominięcie udziału sądu – doręczeniami bezpośrednimi. Stosownie do jego treści - w toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. Do pisma procesowego wniesionego do sądu dołącza się dowód doręczenia drugiej stronie odpisu albo dowód jego wysłania przesyłką poleconą. Pisma, do których nie dołączono dowodu doręczenia albo dowodu wysłania przesyłką poleconą, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku.

Z zakresu pism procesowych objętych przewidzianymi w art. 132 § 1 k.p.c. doręczeniami bezpośrednimi zostały wyłączone pisma enumeratywnie wymienione w art. 132 § 1¹ k.p.c., co uzasadniane jest charakterem i znaczeniem tych pism oraz spoczywającymi na sądzie (przewodniczącym) obowiązkami kontrolnymi koncentrującymi się wokół ich prawidłowości i zupełności pod względem formalnym i fiskalnym (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 17 lipca 2014 r., III CZP 47/14, Biul. SN 2014, nr 7, s. 9).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd (por. uzasadnienie uchwały z 27 października 2005 r., III CZP 65/05, OSNC 2006, nr 3, poz. 50), zgodnie z którym bezpośrednio (autonomicznemu) doręczeniu w toku sprawy podlegają inne, niż wymienione w art. 132 § 1¹ k.p.c., pisma procesowe mające znaczenie dla strony przeciwnej z uwagi na to, że przykładowo umożliwiają stronie podjęcie obrony, dotyczą gromadzenia materiału procesowego (np. wnioski dowodowe, pisma przygotowawcze) lub wpływają na tok postępowania (np. wnioski o odroczenie rozprawy, o zawieszenie lub podjęcie postępowania). Ten obowiązek nie dotyczy natomiast pism składanych wyłącznie w interesie wnoszącego oraz takich pism, których treść i cel w żaden sposób nie mogą wpłynąć na sytuację procesową innych uczestników postępowania (przykładowo pisma dotyczące skazania świadka na grzywnę, zwolnienia od kosztów czy ustanowienia pełnomocnika, doręczenia wyciągu z akt, wniosek o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia i doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r., V CSK 466/11, niepubl.).

W świetle powyższych rozważań wniosek o podjęcie zawieszono na zgodny wniosek stron postępowania niewątpliwie należy do pism procesowych, o których mowa w art. 132 § 1 k.p.c., ma bowiem wpływ na tok postępowania i sytuację przeciwnika procesowego, stąd, jak to już wyżej wspomniano, podlega zasadzie wskazanej w art. 132 § 1 k.p.c., jeśli obie strony są reprezentowane przez pełnomocników zawodowych. Złożony na podstawie art. 181 punkt 2 k.p.c. przed upływem roku (art. 182 § 1 k.p.c.) od daty zawieszenia postępowania na zgodny wniosek stron (art. 178 k.p.c.) wniosek strony o podjęcie zawieszono postępowania sygnalizuje wolę wnioskującego kontynuowania sporu przed sądem i przeciwnik procesowy nie jest w stanie własnym działaniem przeciwstawić się skutecznie tej woli. Wniosek jest adresowany do sądu i ma na celu doprowadzenie do wydania przez sąd postanowienia o podjęciu zawieszono postępowania w celu merytorycznego rozstrzygnięcia zawisłego sporu.

W niniejszej sprawie sporne jest, czy przepis art. 132 § 1 k.p.c., a zwłaszcza wynikająca z niego sankcja zwrotu pisma procesowego, znajduje zastosowanie w sytuacji, w której przeciwnik procesowy wnoszącego pismo jest reprezentowany przez pełnomocnika zawodowego wymienionego w art. 132 § 1 k.p.c. oraz przez

innego pełnomocnika procesowego, a złożenie pisma procesowego przez zawodowego pełnomocnika jednej strony jest jego pierwszą czynnością procesową podjętą po ustanowieniu przez stronę przeciwną wskazanych wyżej kilku pełnomocników, z których tylko jeden odpowiada kryterium wskazanym w art. 132 § 1 k.p.c.

Rozstrzygając to zagadnienie należy w pierwszym rzędzie przypomnieć, że art. 132 § 1 k.p.c. otrzymał nową treść na mocy ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw - Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 45). Wprowadzenie z dniem 19 kwietnia 2010 r. obowiązku – w miejsce wcześniejszego uprawnienia - bezpośredniego doręczania pism między pełnomocnikami stron wskazanymi w tym przepisie miało na celu usprawnienie i uproszczenie postępowania oraz zwiększenie jego dynamiki przez usunięcie konstrukcji mogących sprzyjać nieuzasadnionemu przedłużaniu postępowania. W piśmiennictwie podkreślono, że wprowadzenie doręczeń autonomicznych jest wyrazem zaufania do rzetelności i fachowości osób uprawnionych do ich dokonywania, a nie – piętrzenia kolejnych wymagań formalnych, mających na celu „złapanie” profesjonalnego pełnomocnika na uchybieniu przewidzianym wymaganiom. Ustawodawca uznał, że profesjonaliści pełnomocnicy sprostają nałożonej art. 132 § 1 k.p.c. powinności, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia dotkliwej dla strony sankcji niedopełnienia tego obowiązku w postaci zwrotu pisma procesowego powodującego, że pismo to nie wywołuje żadnych skutków, które ustawa wiąże z jego wniesieniem do sądu. Z treści art. 132 § 1 k.p.c. wynika obowiązek wymienionego w nim pełnomocnika zawodowego doręczenia odpisu pisma procesowego tylko takiemu samemu pełnomocnikowi zawodowemu drugiej strony. Treść przepisu nie pozwala więc na przyjęcie, że nakłada on na pełnomocnika zawodowego jednej strony obowiązek bezpośredniego doręczenia pisma drugiej stronie, która nie jest reprezentowana przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub radcę Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, a więc działa w procesie samodzielnie lub udzieliła pełnomocnictwa osobie nie należącej do grona wymienionych wyżej pełnomocników zawodowych. W takiej sytuacji bowiem pełnomocnik ma obowiązek złożyć pismo procesowe

z jego odpisem w sądzie (art. 128 § 1 k.p.c.) celem dokonania doręczenia odpisu pisma przez sąd w trybie art. 131 § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny przyjął, iż w świetle art. 132 § 1 k.p.c. pełnomocnika zawodowego powoda obciążał obowiązek doręczenia pisma zawierającego wniosek o podjęcie zawieszzonego postępowania tylko pełnomocnikowi zawodowemu pozwanego i fakt ustanowienia przez pozwanego pełnomocnika niezawodowego nie miał tu żadnego znaczenia. Złożenie pisma w sądzie z jego odpisem celem doręczenia tego wniosku przez sąd wybranemu przez sąd pełnomocnikowi procesowemu pozwanego uznał więc za naruszenie art. 132 § 1 k.p.c. skutkujące zwrotem wniosku o podjęcie zawieszzonego postępowania i w rezultacie umorzeniem postępowania, a więc de facto odmową merytorycznego rozpatrzenia sprawy.

Jak to już wyżej wskazano, pozwany ustanowił dwóch pełnomocników - adwokata i pełnomocnika niezawodowego, który to pełnomocnik niezawodowy podjął notabene czynności procesowe za stronę na jedynej rozprawie, która odbyła się w dniu 27 marca 2012 roku przed zawieszeniem postępowania. Stosownie do art. 141 § 3 k.p.c. jeżeli jest kilku pełnomocników jednej strony, sąd doręcza odpis pisma tylko jednemu z nich, przy czym trzeba zwrócić uwagę, że przepis ten nie różnicuje, czy chodzi o pełnomocników zawodowych czy niezawodowych strony. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalona jest wykładnia tej normy prawa procesowego, zgodnie z którą jeśli strona w treści udzielonego pełnomocnictwa procesowego lub w inny jednoznaczny sposób nie wskazała, któremu z ustanowionych przez nią pełnomocników należy dokonywać doręczeń, to wyboru dokonuje przewodniczący lub sąd (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1973 r., I CZ 163/72, OSNC 1973, nr 11, poz. 202, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1998 r., I CKN 856/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 4, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1982 r., II CR 177/82, niepubl.).

Art. 132 § 1 k.p.c. nie daje podstawy normatywnej do nakładania na pełnomocnika zawodowego strony wnoszącej pismo procesowe powinności dokonania wyboru, któremu z kilku pełnomocników przeciwnika procesowego ma doręczyć odpis pisma w sytuacji, gdy strona przeciwna jest reprezentowana

zarówno przez pełnomocnika fachowego, jak i innego pełnomocnika procesowego, a wniesienia pisma jest pierwszą czynnością procesową dokonywaną po ustanowieniu przez przeciwnika procesowego kilku pełnomocników, w tym zawodowego i niezawodowego. Taki wybór jest, jak to już wyżej wskazano, zarezerwowany wyłącznie dla sądu lub przewodniczącego. Oznacza to, że nie sposób jest zarzucić pełnomocnikowi zawodowemu powoda, zwłaszcza w kontekście dotkliwych skutków procesowych zwrotu wniosku o podjęcie zawieszonoego postępowania, naruszenia art. 132 § 1 k.p.c., przez takie zrozumienie tego przepisu, które doprowadziło pełnomocnika powoda do przyjęcia, że w opisanych wyżej okolicznościach rozpatrywanej sprawy nie działa zasada bezpośredniego doręczenia, lecz obowiązuje zasada doręczenia przez sąd w trybie art. 131§ 1 k.p.c. odpisu pisma powoda wybranemu przez sąd pełnomocnikowi pozwanego, zgodnie z art. 141 § 3 k.p.c. Brak więc było w rozpoznawanej sprawie podstawy do zwrotu wniosku pełnomocnika powoda o podjęcie zawieszonoego postępowania z powołaniem się na niespełnienie obowiązku bezpośredniego doręczenia pełnomocnikowi zawodowemu pozwanego i brak było w związku z tym podstawy do umorzenia postępowania przy przyjęciu fikcji nie złożenia przez powoda wniosku o jego podjęcie. Za zasadny uznać więc należy sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 132 § 1 k.p.c. i art. 182 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 182 § 1 k.p.c. sąd umarza postępowanie zawieszono na zgodny wniosek stron lub na wniosek spadkobiercy, jak również z przyczyn wskazanych w art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie został zgłoszony w ciągu roku od daty postanowienia o zawieszeniu. Zwrócić trzeba uwagę na cel tej regulacji o charakterze dyscyplinującym i porządkującym. Przesłanką umorzenia postępowania jest tylko niezgłoszenie we wskazanym terminie wniosku o podjęcie postępowania. Umorzenie stanowi bowiem sankcję braku zademonstrowania przez same strony zainteresowania kontynuacją spoczywającego sporu sądowego i definitywnego jego rozstrzygnięcia przez sąd. Jeśli więc strona składa w sądzie wniosek o podjęcie zawieszonoego postępowania, to brak jest co do zasady podstaw do umorzenia tego postępowania (por. postanowienie SN z dnia 5 marca 2002 r., I CKN 446/01, niepubl.). Trzeba przy tym zaakcentować, że zawieszenie postępowania, a więc pozostawienie

sprawy w stanie spoczynania, jest wyjątkiem od ogólnego obowiązku sprawnego działania każdej instytucji publicznej, przewidzianego we wstępie do Konstytucji oraz szczególnego obowiązku rozpoznawania spraw sądowych bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 Konstytucji RP). Możliwość umorzenia postępowania jest wyjątkiem od przewidzianego w tymże przepisie obowiązku merytorycznego rozpoznania każdej sprawy cywilnej wniesionej przez stronę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 561/13, OSP 2014, nr 12, poz. 117). Jak to już wyżej wskazano, wniosek strony o podjęcie zawieszono postępowania sygnalizuje wolę wnioskującego kontynuowania sporu przed sądem. W orzecznictwie sformułowano nawet pogląd na tle art. 182 § 1 k.p.c., że ustawodawca przewidując umorzenie postępowania w sytuacji nie zgłoszenia wniosku o podjęcie zawieszono postępowania wyszedł z założenia, że w takim wypadku brak aktywności strony, równoznaczny z brakiem jakiegokolwiek jej zainteresowania tokiem i rozstrzygnięciem sprawy, przemawia za definitywnym zakończeniem sporu sądowego przez jego umorzenie. Ustawodawca zatem nie wymaga, ażeby wniosek o podjęcie postępowania był wnioskiem skutecznym (por. postanowienie SN z dnia 3 grudnia 2003 r., I CK 273/03, niepubl.).

W tym stanie rzeczy skarga kasacyjna powoda okazała się uzasadniona, stąd na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.